GAZETA HANDLOWA.

Nr. 139. Warszawa, dnia 18 (30) czerwca. Środa. 1869.

Cena prenumeraty: *w Warszawie*: kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedyńczy kop. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcya Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiéj w drukarni pod Numerem 619.

OD REDAKCYI.

Gazeta Handlowa w przyszłym kwartale wychodzić będzie w tym samym kierunku i składzie.

Cena prenumeracyjna jest:

W Warszawie: rocznie rs. 8 kop. 40, półrocznie rs. 4 kop. 20, kwartalnie rs. 2 kop. 10, miesięcznie kop. 70.

Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie.

W Cesarstwie i na prowincyi: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie (w opasce) rs. 1.

W Włocławsku przyjmują obstalunki na tych samych co na prowincyi warunkach PP. Cohn & Comp.. utrzymujący Kantor Loteryi.

W Kaliszu Księgarnia Henryka Hurtig.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWÉJ.

Paryż, 28 czerwca. Posiedzenia ciała prawodawczego otwarte zostały przez ministra stanu Rouher, który oświadczył, że sprawdzenie mandatów jest zadaniem teraźniejszéj nadzwyczajnéj sesyi.

Bukareszt, 28 czerwca. Minister wojny Duka podał się do dymisyi. Zastępuje go pułkownik Marwirni.

Konstantynopol, 28 czerwca. Broszura ogłoszona przez redaktora naczelnego „Turquie" opierając się na traktatach z r. 1840—1841 przychodzi do wniosku, że sułtan powinien usunąć od władzy Rhediva (vice-króla Egiptu).

Warszawa, dnia 30 czerwca.

Przy otwarciu ciała prawodawczego nie było mowy tronowéj. W Beauvais dokąd przybyć miało około 100,000 gości, cesarz odpowiadając na przemowę burmistrza tamtejszego, wspominał jedynie o sprawach wewnętrznych. Oświadczył on stanowczo, że porządek nadal na seryo naruszonym nie będzie. Do spraw zagranicznych w przemowie cesarza nie ma żadnej alluzyi. Brak wszelkiej wzmianki o sprawach zagranicznych na rękę będzie alarmistom, którzy nie omieszkają zwrócić uwagi, że gdyby sytuacya była istotnie pokojową cesarz z pewnością byłby powiedział, jak to zwykle w takich razach czynił, że nie tylko utrzymanie porządku wewnątrz kraju ale i pokój na zewnątrz będzie rękojmią rozwoju rolnictwa i przemysłu W tem rozumieniu przemowa w Beauvais dla zwolenników wojny może być potwierdzeniem wniosków wyprowadzonych ze słów cesarza w Chalons. W Paryżu nie przestają zresztą obiegać wojenne pogłoski; utrzymują między innemi, że wydany został rozkaz uzbrojenia wszystkich portów francuzkich. W dzień otwarcia ciała prawodawczego rozruchów w stolicy podobno nie było.

Wypadki 1866 roku tylokrotnie już z tak różnych stron komentowane i objaśniane od czasu do czasu, coraz to nowym ulegają wyjaśnieniom, które jednak zamiast ułatwić pogląd na bieg wypadków, owszem utrudnić go mogą. Dotychczas wnosząc z licznych wskazówek, zdawało się być najprawdopodobniejszem, że wybuch wojny austro-pruskiéj poprzedziły rokowania między gabinetem berlińskim a paryzkim, na mocy których rząd pruski pewnym być mógł neutralności Francyi. Dowodzi tego między innemi fakt, że Prusy z prowincyj z Francyą graniczących wyprowadziły wszystkie nieomal siły. W chwili bitwy pod Sadową, Francya bez wystrzału zająć mogła kraje pruskie nadreńskie. Czyżby Prusy mogły się na to narażać nie będąc zupełnie pewne neutralności gabinetu tuileryjskiego? Jeżeli tego rodzaju fakta dowodzić się zdają jawnie porozumienia między Berlinem a Paryżem, nie mniéj bliskiem jest przypuszczenie, że Francya neutralność swoją przyrzec musiała pod pewnemi warunkami, które jakkolwiek nie są wiadome, wszakże według wszelkiego prawdopodobieństwa odnosiły się do poruszonéj późniéj kwestyi kompensaty. Pierwiastkowa nieczynność Francyi a późniejsze naprężenie stosunków jéj do Prus w powyż przytoczonych okolicznościach znajduje łatwe wytłumaczenie.

Jest rzeczą bardzo prawdopodobną, że równocześnie przed rozpoczęciem wojny toczyć się mogły układy między Francyą a Au-

GAWĘDY EKONOMICZNE.

(Dalszy ciąg—patrz Nr 137).

VIII.

O własności gruntowej (¹).

W tych dniach odwiedził mnie antagonista mój, ten sam, co uważał kapitał za wampira. Nie jest też czulszym dla własności gruntowej, którą nazywa pijawką. Przyszedł skruszyć ze mną kopię na tem nowem polu. Nie mógł mi zrobić większej przyjemności, gdyż lubię ludzi, którzy pragną znać przyczynę rzeczy.

— Panie, rzekł do mnie, byłem na wszystkich twoich odczytach, nie wyjmując tego, w którym wzmiankowałeś o naszej małej rozprawie. Korzystam teraz z obietnicy, którą pan tak sformułowałeś: „Będę się starał przekonać was, że posiadacz ziemski każe sobie płacić tylko za swoje i swoich przodków usługi, niczego nie żądając za usługi, jakie mu świadczy ziemia." Ponieważ dziś zamierzasz traktować ten przedmiot przychodzę więc z zarzutami, abyś mógł mi na nie odpowiedzieć podczas pogadanki.

— Mogę odpowiedzieć w tej chwili, i niczego bardziej sobie nie życzę jak rozpocząć z panem małą walkę, jak to miało miejsce niedawno; to ćwiczenie ułatwi mi odczyt dzisiejszy. I aby cię postawić w możności czynienia mi zarzutów, uważaj, z jakiemi pojęciami zamierzam wystąpić.

Pośrednictwo czynników przyrodzonych nigdzie tak czuć się nie daje, nigdzie nie jest tak przeważnem jak w przemyśle rolniczym. To też pomięszanie użyteczności i wartości, udziału przyrody i udziału człowieka, było tu łatwiejszem jak gdzieindziej. Własność gruntowa pierwsza więc uległa zaprzeczeniu.

Później dopiero, z następstwa logicznego, oskarżono także kapitał o wyzyskiwanie rodu ludzkiego na swą korzyść i o zmuszanie do zapłaty za siłę wiatru, sprężystości, przyciągania i t. d., i t. d. Zresztą żaden monopol nie był tak rażącym, jak ten, który stosowano (tak myślano) do rzeczy najniezbędniejszych do życia. Nakoniec zdzierstwo drogą zdobyczy odgrywało w dawnej Europie tak wielką rolę w posiadaniu gruntu, że łatwo można było stracić z oka naturalne i prawne tworzenie się własności. Powiedzieliśmy, że wszystkie szkoły zgadzały się tu w zasadzie i że różniły się tylko we wniosku ostatecznym. Ekonomiści mówili: „Własność (gruntowa) jest *przywilejem*; lecz jest konieczną, trzeba ją utrzymać." Socyaliści mówili: „Własność (gruntu) jest *przywilejem*, lecz jest konieczną: trzeba ją utrzymać żądając od niej wynagrodzenia (prawa do pracy)."

Komuniści i zwolennicy równości mówili: „Własność (w ogólności) jest *przywilejem*; należy ją znieść." Zdaje nam się, że wszystkie te

(¹) Czytelnik raczy wciąż to mieć na uwadze, że autor *gawędzi* z robotnikami, że ma tu spisane *pogadanki*, co przecież, sądzimy, nie zmniejsza wartości starannej pracy jego. (P. T.).

stryą; jest nawet pewnem, że istotnie miały miejsce w przedmiocie Wenecyi, lecz jak następne wykazują wypadki, nie doprowadziły do rezultatu. W przeciwnym bowiem razie nie przyszłoby do wojny we Włoszech. Austrya jako strona przegrywająca, największy miała interes w wyświeceniu powodów klęski, jéj też zawdzięczamy większą część odnoszących się do rokowań uprzedzających wojnę odkryć dyplomatycznych, które wszystkie wskazują na istnienie porozumienia między Francyą a Prusami. Ze strony francuzkiéj dotąd nie zaprzeczano temu. Prasa pruska starała się wprawdzie oczyścić z zarzutów, jakoby Prusy przyrzekły Francyi za jéj neutralność ustępstwa terytoryalne, ale dotychczas nie obwiniały Austryi, iż ówczas była w zmowie z Francyą. Czynią to dopiero teraz dwa pisma pruskie drugorzędne wprawdzie, ale liczne koło czytelników posiadające, mianowicie „Weser" i „Magdeburger Ztg". Utrzymują one, że przed wybuchem wojny zawarty został między Francyą a Austryą formalny traktat, na mocy którego Austrya, w razie gdyby zwycięsko wyszła z zapasów, obowiązywała się odstąpić Francyi lewy brzeg Renu. Wszystkie okoliczności doniesieniu temu zaprzeczać się zdają, a zresztą uwagę zwrócić należy, iż wielce uderzającem byłoby, gdyby tak ważny fakt, przypuściwszy, że choć w części jest prawdziwy, teraz dopiero i to przez organa prowincyonalne został wykrytym.

Lubo wiadomości o wycofaniu wojsk francuzkich z państwa Kościelnego okazywały się dotąd zawsze przedwczesnemi, zdaje się wszelako, że tym razem nie są bez pewnéj podstawy. Jest bowiem pewnem, że w ostatnich czasach w saméj rzeczy miały miejsce układy, dotyczące okupacyi Rzymu przez Francuzów. Jeżeli zaś wiarę przywiązywać można do przedstawienia niektórych sprawozdawców, cesarz Napoleon niezadowolony z postawy stronnictwa klerykalnego podczas ostatnich wyborów do ciała prawodawczego, postanowił nadal życzeń jego pod względem kwestyi rzymskiéj nie uwzględniać a zarazem uprzedzić interpelacye w tejże sprawie spodziewane ze strony partyi liberalnéj. Z drugiéj strony w pismach klerykalnych francuzkich, oraz organach rządu rzymskiego, objawia się względem tuileryjskiego gabinetu pewne rozdrażnienie. Zwycięzców z pod Mentana mianują teraz znowu „dwuznacznymi intrygantami, którzy pod Castelfidardo zdradzili państwo Kościelne". Gniew stronnictwa klerykalnego bardzo łatwo pojąć się daje, jeżeli prawdą jest, że rząd francuzki w celu pogodzenia się z Włochami ustąpić chce z Rzymu. Z Florencyi donoszą, że p. Conti w tych dniach miał posłuchanie u króla Wiktora Emanuela.

Pisma angielskie mówiąc o otwarciu portu wojennego pruskiego w Heppens, nie rokują Prusom wielkich z tego powodu pożytków. Zdaniem ich Prusy nigdy nie dojdą do poszanowania godnéj marynarki wojennéj, pieniądze na ten cel wydane uważają za bezużytecznie stracone. Z dowodzeń ich przebija wyraźnie zły humor. Z Anglią Prusy tak prędko współubiegać się nie mogą, ale za tem nie idzie aby wzmocnienie marynarki wojennéj nie okazało się w danym razie bardzo dla nich pożytecznem. Jeżeli Anglia nie życzyła sobie wzrostu sił morskich Prus, powinna była bronić Danii i niedopuścić anneksyi Hanoweru. Teraz tak łatwo rozwój Prus nie da się wstrzymać.

Berlin, 28 czerwca. Po widzeniu się z księciem Gorczakowem hr. Bismark wyjeżdża do Warzima.

Wiedeń, 28 czerwca. Obiegają pogłoski, że Esterhazy zostanie ministrem domu cesarskiego, natomiast bezzasadną jest wieść jakoby Türr miał być mianowany internuncyuszem.

Paryż, 28 czerwca. Minister stanu Rouher w zgromadzeniu prawodawczem odczytał następujące oświadczenie: Rząd uznał za konieczne nadzwyczajne zebranie ciała prawodawczego w celu sprawdzenia wyborów, ażeby usunąć wszelką wątpliwość co do ważności czynności wyborczych. Zamiarem jest rządu ażeby zebranie obecne nie zajmowało się innym przedmiotem. Odnowienie ciała prawodawczego za pomocą powszechnego głosowania daje narodowi sposobność objawienia myśli swoich, życzeń i potrzeb. Lecz zbadanie politycznych rezultatów téj manifestacyi nie powinno być przedwczesnem. Rząd na zwyczajnéj sesyi odda pod światły rozbiór tego zgromadzenia te decyzye i projekta, które zdaniem jego są najstosowniejsze do zaspokojenia życzeń kraju. Po tem oświadczeniu posiedzenie zamknięte zostało. Przyszłe publiczne posiedzenie odbędzie się we c: vartek.

Stosownie do „Dziennika Urzędowego" w odpowiedzi na przemowę burmistrza w Beauvais cesarz oświadczył, iż szczęśliwym się uznaje mogąc zauważyć postępy w rolnictwie i przemyśle. Po większéj części przypisać je należy okoliczności, że przez lat 17 porządek był utrzymany; porządek ten, można być tego pewnym, nigdy na sero narażonym nie będzie. Po burmistrzu biskup wyrzekł słów kilka do cesarza, który w odpowiedzi zaznaczył, iż zawsze z uszanowaniem przyjmuje przemowy biskupów, przemawiających zawsze językiem miłosierdzia i przypominających święte nauki. Gdyby modlitwy cesarza wysłuchane były, religia byłaby szanowaną, naród szczęśliwym, a Francya wielką i kwitnącą.

(*Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.*)

Telegramy Handlowe.

Odessa, 26 czerwca. Kurs weksli z terminem trzymiesięcznym na Londyn 7.83—7.85, na Marsylię $322\frac{1}{2}$ rs.

Ryga, 26 czerwca. Kursa weksli z terminem trzymiesięcznym za 1 rs.: na Londyn $30\frac{1}{2}$—$\frac{9}{16}$, na Amsterdam 154—$154\frac{1}{2}$, na Hamburg $27\frac{3}{4}$—$\frac{3}{16}$, na Paryż 321.

Szczecin, 28 czerwca. (Targ zbożowy). *Pszenica* w miejscu 65—75; z dostawą w czerwcu i lipcu 73, w lipcu i sierpniu 73, we wrześniu i październiku $72\frac{1}{2}$. *Żyto* w miejscu 62—$65\frac{1}{2}$; z dostawą w czerwcu 65, w czerwcu i lipcu $61\frac{1}{2}$, w lipcu i sierpniu $56\frac{1}{2}$, we wrześniu i październiku $54\frac{1}{2}$.

Hamburg, 28 czerwca. (Targ zbożowy). Ceny *pszenicy* i *żyta* w miejscu bardzo mocne, interes spokojny. *Pszenica* z dostawą w czerwcu za 5,400 ℔ 118, w lipcu i sierpniu 118, w sierpniu i wrześniu 119. *Żyto* z dostawą w czerwcu za 5,000 ℔ 102, w lipcu i sierpniu 97, w sierpniu i wrześniu 93. W *owsie* interes spokojny. *Okowity* ceny nominalne; z dostawą w czerwcu i lipcu $23\frac{3}{4}$, w lipcu i sierpniu $23\frac{3}{4}$, w sierpniu i wrześniu $23\frac{3}{4}$. W *kawie* i *cynku* spokojnie.

---

wyroki pochodzą z jednéj fałszywej zasady, mianowicie że to co nazywa ją przez metonymię (branie części za całość) *własnością gruntową* nie stanowi przywileju; że jest to własność we wszystkich cechach podobna do innych; że odnosi się wyłącznie do usług oddanych, ale żadną miarą do czynników przyrodzonych. W wytworze zboża zaspokajającego głód nasz, dokonywa się w rzeczy samej coś podobnego do tego, co zauważano przytworzeniu się wody, gaszącej nasze pragnienie.

Przyroda czerpie w bezmiernym rezerwoarze oceanu wodę, którą sprowadza aż pod stopy nasze za pomocą szeregu przekształceń godnych podziwu. Zamieniona w parę przez promienie słoneczne, już to spada jako rosa i zasila źródła nasze; już to przechodzi w stan stały na wierzchołku gór wysokich, znowu przechodzi w stan płynny, i porwana swyr. ciężarem na spadzistości gruntu, zrasza nasze równiny. W tej mądrej pracy przyrody, widać tylko użyteczność; wartość ukazuje się dopiero z pracą ludzką, gdy człowiek poświęca swój czas i swoje usiłowania na czerpanie wody u źródła, aby ją nam przynieść do ręki. Zupełnie taki sam przebieg rzeczy ma miejsce przy wytworze zboża.

„Tu także,—mówi Bastiat, przed przemysłem ludzkim, istnieje ogromny, niewspółmierny przemysł przyrodzony, którego tajemnie nie zna jeszcze nauka najbardziej naprzód posunięta. Gazy, sole zawierają się w gruncie i atmosferze, elektryczność, powinowactwo, wiatr, deszcz, światło, ciepło, żyjątka, są zajęte kolejno, często bez naszej wiedzy, przenoszeniem, pozekształceniem, zbliżaniem, dzieleniem, kombinowaniem tych żyw ɔłów; a ten przemysł przepyszny, którego użyteczność i działalność wymyka się z pod naszéj oceny a nawet naszéj wyobraźni, nie ma jednak żadnej wartości. Ta ostatnia znowu zjawia się dopiero z pierwszem pośrednictwem człowieka, który dokonywa w téj sprawie, tak jak w innych pracy uzupełniającéj." Praca ta, jakiem powiedział już na innem miejscu, jest dwojakiego rodzaju: jedna odnosi się wprost i bezpośrednio do zbioru dorocznego, druga przyczynia się do szeregu nieoznaczonego zbiorów następnych: karczowanie, budowle, osuszanie, pacht, ruchomości i t. d. To co niewłaściwie nazywają *rentą gruntową* nie jest czem innem jak procentem od tych ostatnich nakładów.

On. Tu właśnie zaczynają się moje zarzuty. Przyznaję, żem winien zapłacić rolnikowi pracę jaką wyłożył w ciągu roku w celu zbioru, z którego wytwór mi odstępuje. Lecz czy można żądać zapłaty za wydatki poczynione przed tysiącem lat dla postawienia ziemi w możności wytwarzania, za karczowanie, budowanie, osuszanie, pacht i t. d.; chceszże pan aby od tego wszystkiego płacono procent po wieczne czasy im panu i jego następcom kiedy już tysiąc razy to zapłacono poprzedniokom wytwórcy drogą umorzenia, jakieś dobrze objaśnił przy *kapitale*.

(Dalszy ciąg nastąpi).

W *oleju skalnym* interes słaby, w miejscu $14\frac{1}{4}$; z dostawą w czerwcu i lipcu $13\frac{5}{8}$, w sierpniu i grudniu $14\frac{1}{4}$: pochmurno i chłodno.

Londyn, 28 czerwca. (Targ zbożowy). W *pszenicy* bardzo spokojnie, 1 sz. niżéj. W *owsie* interes słaby, $\frac{1}{2}$ sz. niżéj. W innych artykułach interes spokojny.

Amsterdam, 28 czerwca. (Targ zbożowy). *Pszenica* bez obrotu. W *życie* w miejscu interes słaby; z dostawą w czerwcu 213, w październiku 208.

Antwerpia, 28 czerwca. (*Olej skalny*). Rafinowany typowo-biały w miejscu $48\frac{1}{2}$; z dostawą w lipcu 48, w sierpniu i wrześniu 51, w październiku i grudniu 53; ceny słabsze.

Brema, 28 czerwca. (Oléj skalny). Standart white w miejscu $5\frac{1}{12}$; z dostawą we wrześniu $6\frac{1}{8}$, brak obrotów.

Liverpool, 28 czerwca. (Bawełna). Obrót 15,000 bel. Targ dobry.

Middling Orleans $12\frac{1}{2}$, middling amerykańska $12\frac{1}{4}$, fair Dhollerah $10\frac{1}{4}$, middling fair Dhollerah $9\frac{7}{8}$, good middling Dhollerah $9\frac{3}{8}$, fair Bengal $8\frac{1}{2}$, new fair Oomra $10\frac{1}{4}$, good fair Oomra —, Pernam $12\frac{1}{2}$, Smyrna —, Egiptia —, Oomra w drodze będąca — .

(*W. T. B., T. B. f. N. D*).

Korrespondencye Gazety Handlowéj.

Petersburg, 25 czerwca. (Giełda). Weksli zagranicznych walut było dziś podostatkiem, tak z trasowań domów odeskich, zleceń domów zagranicznych, również było coś na giełdzie z interesu wywozowego, pomimo to kurs nie mógł pozostać na $30\frac{3}{8}$ gdyż na końcu giełdy musiano płacić $30\frac{5}{16}$. Inne dewizy pozostały ofiarowane, Hamburg po $27\frac{9}{16}$, $\frac{5}{8}$, Paryż $318\frac{1}{2}$, $319\frac{3}{4}$, Amsterdam $153\frac{1}{4}$.

Weksle na Londyn z dostawą w październiku ofiarowano po $30\frac{3}{3}$, w grudniu $30\frac{13}{16}$, mało kupujących.

Imperyałów zakontraktowano małe partye po rs. 6 kop. 44 i po tej cenie płacą.

W *papierach publicznych* mocne usposobienie, — mianowicie wszystkie obligacye dróg żelaznych są bardzo poszukiwane. Sprzedawców brak.

W *akcyach* wielkiego towarzystwa interes idzie leniwo, $144\frac{3}{4}$— notowania urzędowe stosują się do interesów wczorajszych i onegdajszych; warszawsko-terespolskie 105 żądano.

Ceny pożyczek premiowych mocno się trzymają: 1 emisyi $173\frac{1}{2}$ płacono, 2 emisyi $171\frac{3}{4}$.

Obligacye warszawsko-terespolskie 95.

Petersburg, 25 czerwca. (Witt et comp). Z targu naszego mało mamy donieść nowego. Interes wywozowy obraca się ustawicznie w ciasnych granicach a ceny frachtów zostają pod naciskiem.

Łój. W końcu poprzedniego tygodnia płacono za 400 beczek prima żółtego świecznego rubli po srebrem 54 z zadatkiem rubli sr. 3. Dziś znowu interes ospały. W tych dniach miało miejsce kilka obrotów między spekulantami po rs. $53\frac{1}{2}$ i rs. 53 na dostawę w sierpniu. Sprzedawcy z drugiej ręki żądali rs. 53 z zadatkiem rs. 3 za prima żółty łój świeczny z dostawą w sierpniu za towar syberyjski. W miejscu za prima ukraiński żółty łój świeczny płacono rs. 55 i rs. $54\frac{3}{4}$ przy małych partyach, których to cen żądano także z dostawą w czerwcu, jakoteż za towar saratowski i morszański. Łoju do wyrobu mydła brak w miejscu; z dostawą w sierpniu nie można dostać niżéj rs. $53-52\frac{1}{2}$. Wywieziono do dnia dzisiejszego 1,992 beczek (w roku zeszłym 3,073 beczek).

W *potażu* nie ma zmiany. W miejscu za prima kazański płacono rs. $27\frac{1}{4}-27\frac{1}{2}$ na wywóz, po tej cenie jednak mało można nabyć, gdyż główny posiadacz tego artykułu żąda rs. 28. Na dostawę żądają wciąż tych samych cen; rs. 27 z wypłatą z góry, rs. 28 z zadatkiem rs. 3 z dostawą w lipcu, rs. 26 z wypłatą z góry, rs. 27 z zadatkiem rs. 3 z dostawą w sierpniu.

Popiół drzewny w miejscu rs. 29. Sofronowski popiół drzewny lepszego gatunku można nabyć na targu po rs. 28 z zadatkiem rs. 3 na dostawę w sierpniu. Wywieziono do dnia dzisiejszego 1714 beczek (w r. zeszłym 3,946 beczek). Zapasy wynoszą około 1700 beczek prima kazańskiego.

Oleina prima newska w miejscu rozsprzedana, z dostawą w sierpniu i wrześniu rs. 3 kop. 50 bez beczki płacono.

Lublin, 26 czerwca. (Ceny targowe produktów) w upłynionym tygodniu: Pszenicy korzec rs. 6 kop. 30; żyta korzec rs. 4 kop. 50; jęczmienia korzec rs. 3 kop. —; owsa korzec rs. 2 kop. 50; grochu korzec rs. 4 kop. 50; kartofli korzec rs. 1 kop. 80; siana cetnar kop. 50; słomy cetnar kop. 40; okowity garniec rs. 1 kop. 5; wełny kamień rs. 13 kop. — ; masła garniec rs. 1 kop. 35 ; oleju surowego garniec rs. — kop. —; oleju preperowanego garniec rs. — kop. —; ryby śniętéj *u* kop. —.

(*Kur. Lub.*)

Gdańsk, 26 czerwca. (Sprawozdanie tygodniowe). Pogoda ciągle dżdżysta i chłodna. Wiatr północno-zachodni.

W Anglii tranzakcye zbożowe, szczególniéj w początku tygodnia były ożywione. Pszenicę krajową płacono o 2—3 szylingów na kwarterze drożéj, jak w zeszłym tygodniu, a towar zagraniczny, pomimo bardzo znacznych dowozów z Ameryki, doznał równego podwyższenia w cenie.

Jęczmień o $\frac{1}{2}$—1 szylinga, a groch o 1—2 szylingów był droższy.

Dżdżysta i prawie zimowa pogoda wstrzymuje rozwój ziarna a przyszłe żniwo daleko mniéj obiecujące, jak początkowo rokowano. Od kilku dni pogoda nieco pomyślniejsza, przeto w końcu tygodnia ceny się zachwiały.

We Francyi dowozy małe, a zapasy spichrzowe się zmniejszają. Ceny pszenicy na większéj części placów podniosły się przeto o 50—60 centymów na hektolitrze, a na niektórych placach nawet o frank 1 —frank 1 centymów 20.

Żyto w sprzedaży miejscowéj żądane i o 30 centymów na hektolitrze droższe; na dostawę jesienną nie ma sprzedających.

Deszcz, silne a częste burze i rdza także tutaj nadzieję na rychłe i bogate żniwo znacznie zmniejszyły.

Na naszym placu w pierwszych kilku dniach ceny wszystkich gatunków pszenicy podniosły się gwałtownie, tak, że w środę płacono o 20—25 guldenów więcéj za łaszt, jak zeszłéj soboty. Od czwartku wprawdzie pokup był mniej ożywiony i ceny o 5— 10 guldenów się cofnęły, lecz już w piątek znów o $5-7\frac{1}{2}$ guldenów się podniosły, tak, że dziś wszystkie gatunki pszenicy o 25 guldenów droższe, jak zeszłéj soboty.

Żyto o 40 guldenów, groch o 20 guldenów, a jęczmień o 10 guldenów w cenie się podniósł.

W przeciągu tygodnia sprzedano pszenicy łasztów 1,300, żyta 160, jęczmienia 20, owsa 5, grochu 100, wyki —, rzepiu i rzepiku —, koniczyny — cetnarów cel.

Płacono za łaszt	wagi holl.	guld. prus.	za kor. pol. złp. gr.—złp. gr.			
Pszenicy:						
„ Białej	128—133	545—565	241—250	50	14—52	8
„ w.-pstr. i szkl.	129—135	550—575	243—254	50	28—53	7
„ jasno-pstréj	130—134	535—550	245—253	49	16—50	28
„ ordynar.	124—133	485—525	235—250	44	27—48	22
Żyta	123—130	476—490	231—245	44	1—45	11
Jęczmienia	—	310—325		28	21—30	—
Owsa	—	216—228		19	29—21	2
Grochu	—	400—420		37	1—38	25
Rzepiu i rzepiku		— —		—	— —	—

Koniczyna czerwona — tal., biała — tal. za cetnar celny.

Kursa zamian: Amsterdam 142. Hamburg $151\frac{3}{4}$. Londyn $6.24\frac{3}{8}$. Warszawa $77\frac{3}{4}$. Paryż $81\frac{55}{12}$.

Aleksander Makowski i spółka.

Sędzia komisarz massy upadłości Jana Czyszkowskiego.

Wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby się stawili w dniu 20 czerwca (2 lipca) roku bieżącego o godzinie piątéj po południu przed podpisanym sędzią w Trybunale Handlowym w Warszawie, przy ulicy Długiéj pod Nr 549, a to celem podania potrójnéj listy kandydatów na syndyków tymczasowych tejże massy.

Warszawa, dnia 16 (28) czerwca 1869 roku.

G. Sennewald.

(Nr 324) (D. W.)

Kursa telegraficzne.

(Ajencyi Rudolfa Okręt)

Petersburg, dnia 29 czerwca.	z dnia 29 za rubel srebrny			z dnia 25 za rubel srebrny		
Weksle na Londyn 3 mies.	—	$30\frac{1}{4}$	$30\frac{1}{8}$	—	$30\frac{3}{8}$	$30\frac{5}{16}$
ditto „ Hamburg 3 „	—	—	$27\frac{7}{16}$	—	—	$27\frac{9}{16}$
ditto „ Amsterdam 3 „	—	—	$152\frac{1}{4}$	—	—	$153\frac{1}{4}$
ditto „ Paryż 3 „	—	—	318	—	—	$318\frac{1}{4}$
ditto Berlin 15 dni za 100 R.	—	—	—	—	—	—
5ta Pożyczka Stieglitza	—	—	88	—	—	$87\frac{1}{2}$
6ta „ „	—	—	$103\frac{1}{2}$	—	—	104
7ma „ Rotschilda	—	—	—	—	—	—
Nowa Pożycz. Premio. z r. 1864	—	—	$173\frac{1}{4}$	—	—	$173\frac{1}{4}$
„ „ 1866	—	—	$171\frac{3}{4}$	—	—	$171\frac{3}{4}$
5% Bilety Bank. 1e —, 2e.	—	—	91	—	—	$90\frac{1}{2}$
Akcye Wielkiego Towrz. dróg żela.	—	—	146	—	—	$145\frac{1}{4}$
Obligacye „ „ „	—	—	—	—	—	—
Akcye dr. żel. Warsz. Terespolskiéj	—	—	106	—	—	105
5% Listy Zastawne Ruskie	—	—	101	—	—	—
4% Metaliki Kupon z Lutego	—	—	—	—	—	90
„ „ z Sierpnia	—	—	—	—	—	100
Imperyały 645						
Dyskonto —						

Kursa Giełdy Warszawskiéj.

Monety i Banknoty.	z dnia 30 żądan.	z dnia 30 płacono	z d. 28 płacono
Półimperiał.................Rs.	—	—	—
Napoleondor.............. „	—	—	—
Dukat ważny............ „	—	—	—
Rubel srebrny............ „	—	—	—
Talar pruski..... (—%) „	—	$116\frac{1}{2}$	116
Gulden Austryacki.. (—%) „	—	63	63
Papiery publiczne.			
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.	89.59	89.26	88.95
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.	85.92	85.59	85.70
4% Listy likwidacyjne.. .. „	74	73 67	73 70
Obligi Towarz. Kre. Z. za 100 Rs.	100	99.67	99.67
Obligi Skarbowe rs. 100.... „	—	—	82.50
„ cząstkowe złp. 500... „	—	—	—
Certyfi. ban. A. złp. 300... „	—	—	—
„ „ B. 200 op. kup. „	—	—	—
„ „ ditto bez proc. „	—	—	—
Akcye kol. żel. W. W. %.. „	—	—	—
3% oblig. W. W. 500 fr... „	—	—	—
Akcye kol. żel. W. B. ..... „	—	70	70.
Akcye Żeg. Par. rsr. 100.. „	—	—	—
Bilety skarb. 100 rsr...... „	—	—	—
Cert. kom. likw. 100 rsr... „	—	—	—
5% bil. Pań. 100 rsr. op. kup. „	—	90.33	90.25
4% metal. za sier. (za 100 rs. %) ... „		10133	161.33
ditto za luty (za 100 rs. %) .. „	101.59	101.17	101.2
5-ta pożyczka (za 100 rs. %) ... „	—	86	—
6-ta „ (za 100 rs. %) ... „	—	—	—
Akcye wielkiéj kompanii	—	—	—
kolei żel. za 125 rs....... „		—	—
4½% obł. dtto 2000 f. 500.. „	—	—	—
5% poży. rossyjskiéj z r. 1864 „	174.	173.	173.
„ „ „ 1866 „	172.50	171.50	171
5% Listy zastawne rossyjskie. „	101.33	100.83	99.67
5% Akc. kol. żel. W. Teres. „	—		—
Obligi ditto ditto.... „	—	97	—
5% „ Fabr. Łodźkie..... „	—	97	96.50
Weksle.			
Berlin 100 t. 2 m. ($128\frac{1}{3}$ $128\frac{1}{6}$)	115.50	115.35	115. 5
ditto krótki ($128\frac{1}{6}$ 128) „	115.35	115.20	114.90
Gdańsk dit. dit. ($128\frac{1}{6}$ 128) „	115.35	115.20	114.90
Moskwa 100 rs. 1 emis..... „	99.25	99	—
Petersburg 100 rs. krótki... „	—	—	99.75
ditto 1 mies. .... „	99 33	99.17	—
Wiedeń 150 fl. 2 m. ($105\frac{1}{2}$ $104\frac{1}{4}$)	94.95	94.52	94.50
Hamburg 300 Bmk. ditto... „	—	—	—
Londyn 1 ft. st. 3 mies...... „	7 95	—	7.90
Paryż 300 fr. 2 mies........ „	94.80	—	94 20

Wartość kuponu: List. zast. $7\frac{7}{9}$. L. likw $32\frac{2}{9}$.

Obl. sk. $98\frac{8}{9}$. Poż. prem. 1 e $230\frac{5}{9}$., 2 em. $147\frac{1}{9}$.

Kursa walut zagranicznych dziś wyższe, obroty w wekslach średnie. Listy zast., 1 S. listy likwid i listy zast. rus. płacono wyżéj L. Z, 2 S. niżej były ofiar

---

Kursa telegraficzne.

(Ajencyi Rudolfa Okręt)

Berlin, dnia 29 czerwca.	z d. 29	z d. 28
Bilety Banku Rossyjskiego dto	$77\frac{7}{8}$	$78\frac{1}{8}$
Wexle na Warszawę z tet. kr. dto	$77\frac{1}{2}$	$77\frac{3}{4}$
dto „ Petersburg 3 tyg. za 100 rr.	$86\frac{1}{4}$	$86\frac{1}{2}$
dto „ „ 3 mies. dto	$85\frac{5}{8}$	86
dto „ Londyn 3 mies. za 1 f. st.	$6.24\frac{1}{2}$	—
dto „ Paryż 2 „ 300 fr.	$81\frac{1}{2}$	—
dto „ Hamb. 2 „ za 300 bmk.	$150\frac{3}{4}$	—
dto „ Wiedeń 2 „ za 150 złr.	$81\frac{1}{2}$	$81\frac{3}{8}$
Listy zastawne 4% . . . za 90 rs.	$66\frac{1}{2}$	$66\frac{1}{2}$
Listy likwidacyjne	$57\frac{1}{4}$	$57\frac{1}{4}$
Obligacye skarbowe 4% .. dto	$67\frac{1}{4}$	67
Koleje Rosyjskie po 125 rs. za 93 rs.	93	93
Akcye Drogi Żel. Terespolskiej...	—	—
Obligacye Drogi Żel. Terespolskiéj	79	$78\frac{7}{8}$
Akcye Drogi. Żel. Warsz.-Wied...	$57\frac{1}{4}$	57
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Bydg...	—	—
1-sza pożyczka premiowa z r. 1864	$138\frac{1}{2}$	$138\frac{5}{8}$
2-ga „ „ z r. 1866	138	138
5% Pożyczka Stieglitza	$70\frac{1}{2}$	$70\frac{1}{2}$
5% Listy Zastawne Ruskie. . .	$80\frac{3}{8}$	$80\frac{3}{8}$
Żyto na targu ... (za wispel z 2000 f. cel. czyli 2442 fut. ros. w jesien)	63	63
dto „ dostawę.	$53\frac{3}{4}$	$54\frac{3}{4}$
Dyskonto. 4%		
Wiedeń.		
Wexle na Londyn..........		124.60
„ „ Hamburg..		91.40
„ Paryż...		49.60
Pożyczka Narodowa....		70.60
5-proc. Metaliki		625.0
Akcye Banku Kredytowego.....	311.60	310.30
Dyskonto......... 4%		
Paryż.		
Renta 3%	70.42	70 40
Renta włoska..........	56.45	56.50
Akcye Kredytu Ruchomego	242.50	245
Dyskonto ...-.... . . $2\frac{1}{2}$ %		
Londyn.		
3% Papiery (Consols)	$92\frac{15}{16}$	$92\frac{3}{4}$
Dyskonto .. . $3\frac{1}{2}$%		

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą dnia 30 czerwca stóp 2 cali 4.

Deszcz.

Targi Warszawskie z dnia 30 czerwca.

	Czetwert rs.	Czetwert k.	korzec od rub.	korzec od kop.	korzec do rs.	korzec do kop.
Pszenica od 240 — 250 funt.	13	20	7	20	8	25 (1)
Żyto... od 230 — 240 „	9	74	4	85	6	15
Jęczmień 4 i 2-rzędowy	6	56	-	—	4	10
Owies	5	60	3	$37\frac{1}{2}$	3	50
Gryka..................	—	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy..........	—	—	—	—	—	—
Rzepak rapps zimowy	—	—	—	—	—	—
Siemie lniane	—	—	—	—	—	—
Groch polny..........		—	—	—	—	—
„ cukrowy..........	—	—	—	—	—	—
Kasza jagiana.........	—	—	—	—	—	—
jęczmienna.........	—	—	—	—	—	—
gryczanna gruba....	—	—	—	—	—	—
drobna....	—	—	—	—	—	—
Mąka par. pszenna 000 pud.	—	—	—	—	—	—
„ „ 00 „	—	—	—	—	—	—
„ „ I.. „	—	—	—	—	—	—
„ „ II.. „	—	—	—	—	—	—
„ żyt. pyt. N. 1 i 2 „	—	—	—	—	—	—
Jarzyny: Kartofle	3	36	1	12	2	10
Buraki...............	—	—	—	—	—	—
Kapusta zwycz. pud.	—	—	—	—	—	—
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—	—	—	—
ditto solone.. pud.	—	—	—	—	—	—
Oléj rzepakowy ....pud	—	—	—	—	—	—
Oléj lniany ....pud	—	—	—	—	—	—
Śledzie szkockie ....beczka	—	—	—	—	—	—
„ angielskie...beczka	—	—	—	—	—	—
Siano.............. pud	—	—	—	30	—	$33\frac{1}{3}$
Słoma............. pud	—	—	—	24	—	25
Drzewo opał. twar. sąż. kub	—	—	—	—		—
„ „ mięk. ditto	—	—	—	—	—	—

Dowozy:

Osią, koleją i Wisłą.

Pszen. 2400, Żyta 400 Jęczm. 250 Owsa 800 kor.

Cena Okowity dnia 30 czerwca.

Wiadro od rs. 3 kop. 30 do rs. 3 kop. $37\frac{7}{10}$

Za garniec do rs. 1 kop. $7\frac{1}{2}$ do rs. 1 kop. 10

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godz. 10 rano, omnibus; do Lublina o godz. 1 popoł., kareta; - do Łomży o godz. 2 popoł., kareta; — do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus; — do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus; do Radomia o godz. 6 minut 30 po pol., kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Czwartek, Do Piaseczna o godz. 12 w południe wózkowa; - do Radymina o godz. 6 po poł., karetka; — do Brześcia o godz. 6 po poł. wozowa.

(1) Pszen. wybor. wyższéj wagi płac. rs. 8 k 70.

Warszawa dnia 18 (30) czerwca 1869 r.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.—W Drukarni Gazety Polskiéj.—Redaktor Rudolf Okręt.